

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 36 groszy. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 158.

Kraków, piątek 10 lipca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opisanie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 450 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Woroneż oczyszczony z rozproszonych oddziałów bolszewickich.

Zdobycie wyższych stanowisk w Zagłębiu Donieckim

Berlin, 9 lipca. Jak się dowiaduje DNB z niemieckich źródeł wojskowych, wojska niemieckie oczyściły w dniu 7 lipca zdobyte miasta Woroneż z resztek rozproszonych bolszewików. Na północ od miasta w czasie odpierania bolszewickich ataków broni pancernej uszkodzono 15 ciężkich pancernych wozów bojowych oddziałów sowieckich. — Przewagę broni niemieckiej ponownie wykazały dwie dywizje niemieckie, które od chwili rozpoczęcia się na tym odcinku operacji ofensywnych w dniu 28 czerwca nieszkodliwiły dotychczas 273 czołgi sowieckie.

Silne eskadry samolotów bojowych i nurkowych wspierały armie lądowe w czasie odpierania kontrataków bolszewickich w rejonie na północ od Woroneżu. Z wielką gwałtownością skutecznie obrzucono bombami wszelkich kalibrów oddziały bolszewickie, starając się zorganizować nowy opór.

Na innym odcinku Zagłębia donieckiego wojska niemieckie, w bezustannym pościgu za cofającymi się bolszewikami, posunęły się dalej w kierunku na południowy wschód. Zabrano liczne stanowiska wyższe i miejscowości, łamiąc wszędzie opór sowiecki. Nad łukiem Dapu, gdzie cofające się od-

działy bolszewickie usiłowały promami przedostać się przez rzekę, czołgi niemieckie dokonały ataku, odpychając bolszewików od brzegu, przy czym oddziały sowieckie poniosły dotkliwe straty.

W walkach tych lotnictwo niemieckie również udzielało skutecznego wsparcia. Celnymi pociskami zniszczono pomiędzy innymi ważny most, odcinając tem samym bolszewikom odwrót poprzez bardzo szeroką w tym miejscu rzekę. Skutkiem celnych

pocisków stały w płomieniach 4 czołgi, 3 ciężkie działa oraz przeszło 300 pojazdów mechanicznych. Ponadto zniszczono 6 pociągów, naładowanych wojskiem i amunicją, gdy tymczasem 5 dalszych pociągów, skutkiem przerwania toru, uległo wykołnieniu, przy czym szereg wagonów stało w płomieniach. Myśliwcy niemieccy ubezpieczali przestworza nad terenem walki, strącając w walkach powietrznych 35 samolotów bolszewickich.

Sztokholm protestuje w Kujbyszynie przeciw storpedowaniu szwedzkich okrętów handlowych

Sztokholm, 9 lipca. Rząd szwedzki zaprotestował w Kujbyszynie przeciw storpedowaniu na szwedzkich wodach terytorjalnych szwedzkiego parowca „Ada Gorthorn” przez sowiecką łódź podwodną. Protest ten nie dał dotychczas żadnego rezultatu.

Wprost przeciwnie prasa szwedzka doniosła w ostatnich dniach, że sowieckie łodzie podwodne zaatakowały znowu szwedzkie okręty handlowe na szwedzkich wodach terytorjalnych przy pomocy torped.

Tym razem — jak słychać — bolszewikom trudno będzie zrzucić z siebie odpowiedzialność za te ponowne napady, po-

nieważ jeden z odłamków torpedy, znaleziony przez marynarkę szwedzką, wykazuje niedwuznacznie sowieckie pochodzenie.

„Stockholms Tidningen” zauważa, że co do przynależności państwowej atakujących łodzi podwodnych nie zachodzi najmniejsza wątpliwość. Z tego powodu nie można dawać wiary zapewnieniom sowieckim, w myśl których łodzie podwodne otrzymały polecenie szanowania neutralności szwedzkiej. Inny dziennik szwedzki wyraża opinię, że cały ten incydent udzielił Szwecji pouczającej lekcji co do neutralności sowieckiej.

Japończycy zajęli Czangczuczen.

Tokio, 9 lipca. Jak donosi agencja Domei z frontu Kiangsi, japońskie oddziały, operujące przeciwko 58 armii Czungkingu, zajęły w dniu 6 lipca miasto Czangczuczen, stanowiące siedzibą głównej kwatery tej armii.

Wojska japońskie prowadzą obecnie operacje, mające na celu ostateczne zniszczenie oddziałów Czungkingu, które w sile 20.000 żołnierzy wycofały się na nowe linie w okolicy na południe od Czangczuczen. Posuwające się naprzód wojska japońskie wspierane są skutecznie przez lotnictwo.

W związku z tem przypominają, że 58 armia Czungkingu jest ostatnią armią, jaka jeszcze pozostała na terenie prowincji Kiangsi. Po stracie Nanczang miasto Czangczuczen pełniło rolę ważnego punktu

dowozu posiłków dla armii Czungkingu w 9 strefie wojennej.

Straty wojsk Czungkingu w kampanji burmańskiej.

Tokio, 9 lipca. Jak wynika ze statystyki, opublikowanej we wtorek w Tokio, wojska brytyjskie i czungkińskie straciły w toku kampanji burmańskiej od 8 grudnia ub. roku do końca maja br. ogółem 24.000 zabitych.

Natomiast straty japońskie wyniosły 1.289 zabitych i 3.156 rannych. Dane powyższe dotyczą również operacji japońskich w prowincji Yuennan. Ponadto Japończycy wzięli do niewoli 4.288 jeńców oraz zdobyli 420 dział, 410 czołgów i wiele innych materiałów wojennych.

Sewastopol faktycznie już nie istnieje

Dziennikarze zagraniczni zwiedzają ruiny największej twierdzy świata.

Mediolan, 9 lipca. Sprawozdawcy wojenni prasy północno-włoskiej odnieśli bardzo silne wrażenie, zwiedzając w 48 godzin po zdobyciu Sewastopola tę najpotężniejszą twierdzę lądową i morską świata. W obszernych artykułach podkreślają oni, iż kategorię rozkaz Stalina „bronia Sewastopola do ostatniego żołnierza” spowodował zupełne zniszczenie tego miasta.

Bezsensowny i z wojskowego punktu widzenia zupełnie bezskuteczny opór bolszewików spowodował — jak podkreśla Corriere della Sera — całkowitą ruinę miasta. Sprawozdawca „Popolo di Italia” pisze, iż Sewastopol wraz ze swymi skałami jest najsilniejszą twierdzą, jaką dotychczas widział w ciągu całej wojny antybolszewickiej. Wszystko, co tylko można było wymyśleć celem zamienienia pagórka w potężny fort, tutaj zostało zastosowane. Przez 3 lata pracowano tutaj, by z cementu, stali i żelaza zbudować twierdzę, wyposażoną w działa, karabiny maszynowe, potężne składy amunicyjne i środków żywnościowych, jak również części zapasowych i warsztaty reparacyjne. Poszczególne rodzaje broni wbudowane w umocnienia przez bolszewików pod Sewastopolem obejmują cały katalog najlepszych rodzajów broni i najcięższych kalibrów, wytwarzanych w sowieckich zakładach zbrojeniowych. Tutaj z dobrego wybierano tylko najlepsze.

Przeżyliśmy kilka terenów, które robiły wrażenie, jak gdyby odbyło się tutaj silne trzęsienie ziemi, tak silne było działanie nowoczesnej broni niemieckiej.

Bukareszt, 9 lipca. Wysłany do Sewastopola specjalny sprawozdawca agencji Redor opisuje swoje wrażenia w sposób następujący:

Patrząc na miasto z okolicznych gór, rozbudowanych każda do potężnej twierdzy, Sewastopol faktycznie wydaje się być fortecą nie do zdobycia. Mimo to strategia niemiecka, posługując się doskonałą bronią i bohaterскими oddziałami niemieckimi i rumuńskimi, twierdzę tę zdobyła.

Rzym, 9 lipca. Specjalny sprawozdawca „Lavoro Fascista”, opisując rejon Sewastopola, stwierdza, iż Sewastopol faktycznie nie istnieje, a domy, stojące jeszcze, można policzyć na palcach obydwóch rąk. W poszczególnych dzielnicach miasta z trudem tylko odgadnąć można kierunki ulic.

Madryt, 9 lipca. Korespondent dziennika madryckiego „Ta”, w sprawozdaniu swym o placu boju pod Sewastopolem szczególną uwagę poświęca akcji zwalczania fortu „Maksym Gorki”, który swymi potężnymi rozmiarami stanowił groźny dowód bolszewickich dążeń imperjalistycznych.

Dziennik pisze pomiędzy in.: Również ta „twierdza nie do zdobycia” nie ostała się naporowi niemieckiemu. Jest to rzeczą prawie niemożliwą, by siły ludzkie mogły zdobyć taki kolos. Dzisiaj fort ten jest zupełnie rozszarpany. Wieże wysadzone są w powietrze. Odnosi się wrażenie, jakoby po-

Zniszczony Sewastopol.



Jak donosiliśmy, miasto Sewastopol silnie ucierpiało skutkiem kilkutygodniowych walk. Niektóre dzielnice miasta zostały wręcz zrównane z ziemią. Nasza ilustracja na lewo przedstawia zburzone budynki w dzielnicy zupełnie zniszczonej miasta-twierdzy, zdobytego przez Niemców. Na prawo zaś widzimy moment spotkania między żołnierzami niemieckimi i kobietami rosyjskimi, które opowiadają o swych straszliwych przeżyciach podczas walk.

